

Sygn. akt: X C 3622/18 upr.

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2019 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu X Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodnicząca: SSR Katarzyna Malinowska

Protokolant: -----

po rozpoznaniu w dniu 26 kwietnia 2019 r. w Toruniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) sp. z o.o. w W.

przeciwko K. C.

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 917 zł (dziewięćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR Katarzyna Malinowska

## UZASADNIENIE

Powód (...) sp. z o.o. złożył pozew przeciwko K. C. o zapłatę kwoty 4306,20 zł z odsetkami i kosztami.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że strony zawarły umowę pożyczki, z której pozwana nie wywiązała się.

W dniu 26 lipca 2018 r. Sąd Rejonowy Lublin - Zachód w Lublinie wydał nakaz zapłaty zgodnie z żądaniem pozwu.

Od nakazu zapłaty sprzeciw wniosła pozwana domagając się oddalenia powództwa. Zaprzeczyła twierdzeniom pozwu, zakwestionowała roszczenie co do zasady i co do wysokości.

### **Sąd ustalił i zważył, co następuje:**

Wywodząc w tym postępowaniu powództwo o zapłatę (...) sp. z o.o. twierdziła, że źródłem zobowiązania pozwanej jest umowa pożyczki V..pl zawarta dnia 31 sierpnia 2017 r., mocą której powódka miała udzielić pozwanej kredytu w kwocie 3.500 zł, a ta miała z kolei zobowiązać się do jego spłaty do dnia 30 września 2017 r. w łącznej kwocie 4027,80 zł. Wedle stwierżeń strony powodowej, pozwana nie spłaciła w terminie należności wynikającej z umowy pożyczki, dlatego też w tym postępowaniu domagała się ona zasądzenia na jej rzecz łącznej kwoty 4306,20 zł, w tym 3500 zł tytułem kapitału udzielonej pożyczki, 499 zł tytułem prowizji za udzielenie pożyczki oraz kwoty 307,20 zł odsetek.

W świetle tak zakreślonej podstawy faktycznej żądania stwierdzić należało, że znajduje ono swą podstawę prawną w przepisie art. 720 § 1 k.c. w myśl którego, przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się

zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Istotą zobowiązania wynikającego z umowy pożyczki jest przeniesienie własności przedmiotu pożyczki z pożyczkodawcy na pożyczkobiorcę i odwrotnie przy zwrocie pożyczki, przy czym przedmiotem powrotnego przeniesienia własności nie muszą być te same pieniądze lub te same rzeczy zamienne, o ile mają tę samą ilość i jakość. Kodeksowa definicja pożyczki wskazuje, że świadczeniem dającego pożyczkę jest przeniesienie na własność biorącego pożyczkę określonej ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku i wykonanie tego świadczenia dający pożyczkę powinien udowodnić w procesie cywilnym.

Istotnym na kanwie rozpatrywanej sprawie jest, iż pozwana w toku tego postępowania konsekwentnie przeczyła temu, aby łączyła ją z powodową spółką umowa pożyczki z dnia 31 sierpnia 2017 r. o treści wynikającej z dokumentu widniejącego na k. 32-36 akt sprawy.

Mieć zatem należało na uwadze, iż kwestią kluczową dla rozstrzygnięcia sprawy był rozkład ciężaru dowodu, który reguluje art. 6 k.c. stanowiąc, iż ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Ciężar dowodu w rozumieniu cytowanego przepisu pozostaje w ścisłym związku z problematyką procesową dowodów, albowiem po myśli art. 232 k.p.c., strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Ciężar dowodu wiąże się z obowiązkiem twierdzenia i obowiązkiem dowodzenia tych wszystkich okoliczności, które mogą być stosownie do przepisu art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu, w szczególności tych, które są w sprawie sporne. Co prawda reguła ta nie może być pojmowana w ten sposób, że ciąży on zawsze na powodzie, gdyż w zależności od rozstrzyganych w procesie kwestii, ciężar dowodu co do pewnych faktów będzie spoczywał na powodzie, co do innych z kolei na pozwanym (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 3 października 1969 r., II PR 313/69). To jednak należy mieć na względzie, iż ciężar dowodu spoczywa na tym, kto twierdzi, a nie na tym, kto zaprzecza określonym faktom (ei incumbit probatio qui dicit, non qui negat). Co jest o tyle zrozumiałe, iż nie sposób obciążać określonej strony ciężarem dowodzenia wystąpienia okoliczności negatywnych (vide: wyrok SN z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 449/09).

W świetle brzmienia przepisów art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c. nie powinno budzić zastrzeżeń stwierdzenie, iż to rola powodowej spółki było wykazanie w tym postępowaniu, że pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy pożyczki i o jakiej treści, jak również że należność dochodzona w niniejszej sprawie wynika z tej umowy. Powódka była w toku postępowania reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika i nic nie stało na przeszkodzie, aby sprostowała temu obowiązkowi.

Tymczasem w przekonaniu sądu materiał dowodowy zgromadzony w tym postępowaniu w żadnym wypadku nie pozwalał na uznanie, że strona powodowa wykazała, aby faktycznie między stronami w dniu 31 sierpnia 2015 r. została skutecznie zawarta umowa pożyczki z której to powódka wywodziła swe roszczenie o zapłatę.

Godzi się bowiem zauważyć, iż powódka celem wykazania okoliczności zawarcia przez strony umowy pożyczki przedłożyła do akt sprawy dokument umowy pożyczki, który pod względem prawnym ocenić należało jako kredyt konsumencki zawierany na odległość w rozumieniu art. 5 pkt 13 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (Dz. U. z 2011 r. Nr 126, poz. 715) oraz art. 2 pkt 1 ustawy z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta (Dz. U. z 2014 r. poz. 827).

Zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę o kredyt w wysokości nie większej niż 255.550 złotych albo równowartość tej kwoty w walucie innej niż waluta polska, który kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi. Za umowę o kredyt konsumencki uważa się w szczególności umowę pożyczki (art. 3 ust. 2 pkt 1). Przez kredyt konsumencki zawierany na odległość rozumie się umowę o kredyt konsumencki zawieraną z konsumentem bez jednoczesnej obecności obu stron, przy wykorzystaniu środków porozumiewania się na odległość (art. 5 pkt 13). Umowa o kredyt konsumencki powinna być zawarta w formie pisemnej, chyba że odrębne przepisy przewidują inną szczególną formę (art. 29 ust. 1). W przypadku umowy kredytu konsumenckiego zawartej na odległość,

ustawodawca na kanwie art. 2 ust. 1 ustawy o prawach konsumenta przewidział, że może być ona zawarta z wyłącznym wykorzystaniem jednego lub większej liczby środków porozumiewania się na odległość.

W świetle powyższego należy stwierdzić, iż zawarcie umowy kredytu konsumenckiego nie wymaga zachowania formy pisemnej i co do zasady umowa taka może być zawarta również za pomocą środków porozumiewania się na odległość. Zdaniem sądu sam brak podpisu pozwanej pod umową pożyczki nie mógł jeszcze świadczyć o tym, że między stronami nie doszło do zawarcia umowy pożyczki o treści wynikającej z dokumentu widniejącego w aktach sprawy na k. 32-37, to jednak w świetle postawy procesowej pozwanej, która konsekwentnie przeczyła, aby strony zawarły umowę pożyczki, powódka była obowiązana w toku tego postępowania wykazać (zgodnie z regułą ciężaru dowodu wynikającą z art. 6 k.c.), że w jakikolwiek inny sposób pozwana złożyła oświadczenie woli wyrażające zgodę na zawarcie umowy pożyczki na warunkach wynikających ze ww. dokumentu. Innymi słowy, strona powodowa domagając się od pozwanej zwrotu należności tytułem pożyczki winna udowodnić, że strony zawarły ważną umowę pożyczki z dnia 31 sierpnia 2015 r., tj. że doszło do złożenia zgodnych oświadczeń woli stron mających na celu zawarcie tej konkretnej umowy pożyczki. Tymczasem powódka tej okoliczności w tym postępowaniu nie wykazała.

Za takowy nie sposób bowiem uznać sam dokument o nazwie " Umowa pożyczki V..pl", w sytuacji, gdy bezspornie dokument ten nie został podpisany przez pozwaną.

Co ważne, dowodem na okoliczność zaakceptowania przez pozwaną warunków tej konkretnej umowy pożyczki nie mogło być również potwierdzenie przelewu kwoty 0,01 zł na rachunek pożyczkodawcy (k. 39 akt)

Jak wynika z § 4 ust. 1 " Umowy pożyczki V..pl", warunkiem zawarcia umowy oraz udzielenia pożyczki było dokonanie przez pożyczkobiorcę uprzedniej rejestracji oraz posiadania aktywnego profilu klienta w internetowym serwisie klienta prowadzonym przez powódkę. Zgodnie z kolei z § 4 ust. 5 w celu ukończenia procesu rejestracji oraz aktywacji profilu klienta, użytkownik serwisu jest zobowiązany do dokonania przelewu w kwocie 0,01 zł tytułem opłaty rejestracyjnej, a celem dokonania przelewu opłaty rejestracyjnej jest weryfikacja danych podanych przez użytkownika podczas rejestracji oraz potwierdzenie numeru rachunku bankowego pożyczkobiorcy. Przy tym zgodnie z § 4 ust. 7 w tytule przelewu opłaty rejestracyjnej użytkownik wpisuje tekst zgodny z komunikatem zawartym w e-mailu.

W świetle powyższego zapisu regulaminu czynności w postaci przelania przez pozwaną na rachunek bankowy powódki kwoty 0,01 zł nie można zatem przypisywać znaczenia skutecznego zawarcia umowy pożyczki. Pomimo treści tekstu jaki należy wpisać w tytule przelewu, tj. że klient serwisu zgadza się również na warunki umowy pożyczki V..pl, w świetle brzmienia § 4 ust. 5 przedłożonego przez powoda wydruku należy stwierdzić, że jest to czynność wyłącznie potwierdzająca dokonanie rejestracji, która ma związek z tworzeniem profilu klienta na portalu internetowym pożyczkodawcy. Utworzenie profilu klienta na stronie internetowej pożyczkodawcy i dokonanie przelewu potwierdzającego rejestrację nie jest zatem w świetle przedłożonego przez powódkę regulaminu tożsame z zawarciem umowy pożyczki. Co więcej, nawet utworzenie takiego profilu klienta nie jest wystarczające do zawarcia umowy pożyczki, gdyż zgodnie z jej treścią, konieczne jest jeszcze m.in. złożenie przez pożyczkobiorcę wniosku o udzielenie pożyczki za pośrednictwem profilu klienta (§ 1 pkt 36 umowy) i przejście przez pożyczkobiorcę pozytywnej weryfikacji oceny zdolności kredytowej (§ 5 ust. 2 umowy).

Co jednak najistotniejsze, w tytule przelewu przedłożonym do akt sprawy wyraźnie wskazane zostało, iż opłata w wysokości 0,01 zł następuje w wyniku potwierdzenia rejestracji nr (...) i zgoda na umowę pożyczki V..pl i nastąpiła ona w dniu 4 lipca 2016 r.(k. 39). Tymczasem powódka w tym postępowaniu dochodziła zapłaty należności wynikającej z umowy pożyczki z dnia 31 sierpnia 2017r. Powódka w treści przelewu z dnia 31 sierpnia 2017 r. oznaczyła tą pożyczkę nr (...). Podkreślić w tym miejscu należy, że zgodnie z zapisem § 5 ust 3 po wydaniu pozytywnej decyzji o udzieleniu pożyczki jej wypłata nastąpi w ciągu 72 godzin. Tymczasem przelew opłaty nastąpił w 2016 r., a umowa pożyczki, której zwrotu domaga się powód miała zostać zawarta w sierpniu 2017 r.

W tej sytuacji, zdaniem sądu, stwierdzić należy, że fakt uiszczenia przez pozwaną tejże opłaty mógłby stanowić dowód co najwyżej tego, że zaakceptowała ona warunki serwisu internetowego. Brak jest jednak jakichkolwiek podstaw ku temu, aby samemu tylko faktowi uiszczenia tej opłaty - stanowiącej jedynie wyraz akceptacji niezidentyfikowanej

bliżej umowy V..pl w lipcu 2016 r. przypisywać inne znaczenie – akceptację umowy nr (...) z sierpnia 2017 r. nie wynikające z wyraźnego oświadczenia woli pozwanej. Trudno zatem z faktu zaakceptowania przez pozwaną jednej umowy pożyczki w lipcu 2016 r. wywodzić niejako automatycznie wniosek, że każda inna, późniejsza umowa też była przez nią akceptowana, w sytuacji, gdy brak jest ku temu jakichkolwiek podstaw. Reasumując sąd rozpoznający sprawę wskazuje, iż strony niewątpliwie mogły zawrzeć umowę kredytu konsumenckiego na odległość i do zawarcia tej umowy nie było konieczne zachowanie formy pisemnej. Jednocześnie stwierdzić trzeba, że wola zawarcia umowy mogła być wyrażona przez pozwaną w różny sposób, w tym jednym z nich mogło być przelanie grosza na wskazane konto. Tym niemniej jednak powódka celem wykazania, iż przelanie takiej kwoty stanowiło wyraz woli pozwanej związania się umową pożyczki nr (...) z dnia 31 sierpnia 2017 r. winien był zostać przez powódkę wykazany. Tymczasem dokumenty znajdujące się w aktach nie wskazują na to, iż pozwana dokonując przelewu (...), 1 zł na rzecz powódki, ujawniła w ten sposób wolę zawarcia umowy, z której powodowa spółka wywodzi dochodzone pozwem roszczenia, a przy tym powódka w żaden sposób nie wykazała, że istnieją okoliczności nakazujące inaczej tłumaczyć złożone przez pozwaną oświadczenie woli.

Z tych też względów ocenić należało, że strona powodowa nie wykazała, aby istotnie łączyła ją z pozwaną umowa pożyczki nr (...) z dnia 31 sierpnia 2017 r., do której zwrotu ta ostatnia byłaby zobowiązana, a tym samym jej roszczenie jako nie wykazane co do zasady winno podlegać oddaleniu.

Nie uszło uwadze sądu, iż niewątpliwie powódka w dniu 31 sierpnia 2017 r. przekazała na rachunek bankowy pozwanej kwotę 3.500 zł (vide potwierdzenie przelewu na k. 40), tym niemniej sam ten fakt nie mógł stanowić jeszcze dostatecznej podstawy do uznania, że w związku z tym powództwo o zapłatę w kształcie zgłoszonym w tym postępowaniu winno podlegać uwzględnieniu.

Mieć bowiem należało na uwadze, że w myśl art. 321 § 1 k.p.c. - wyrażającego kardynalną zasadę wyrokowania dotyczącą przedmiotu orzekania - sąd związany jest żądaniem zgłoszonym przez powoda w pozwie (ne eat iudex ultra petita partium). Sąd nie może zatem wbrew żądaniu powoda (art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c.) zasądzić czegoś jakościowo innego albo w większym rozmiarze czy też zasądzić powództwo na innej podstawie faktycznej niż wskazana przez powoda. Co istotne, związanie sądu granicami żądania obejmuje nie tylko związanie co do samej treści (wysokości) żądania, ale także co do uzasadniających je elementów motywacyjnych. Żądanie powództwa określa bowiem nie tylko jego przedmiot, lecz również jego podstawa faktyczna. W związku z tym zasądzenie sumy pieniężnej, mieszczącej się wprawdzie w granicach kwotowych powództwa, lecz z innej podstawy faktycznej, stanowi orzeczenie ponad żądanie (vide wyrok SN z dnia 18 marca 2005 r., II CK 556/04, wyrok SN z dnia 7 listopada 2007 r., II CSK 244/07, orzeczenie SN z dnia 30 grudnia 1954., I C 1729/53; nadto wyrok SA w Łodzi z dnia 21 października 2014 r., I ACA 707/14; wyrok SA w Katowicach z dnia 16 maja 2014 r., I ACA 86/14).

Z powyższych względów należy zatem co do zasady przyjąć, że sąd orzekający w danej sprawie nie może zmienić podstawy faktycznej powództwa, gdyż wówczas, przekraczając jego granice i nawet uwzględniając zasługujący na ochronę interes prawny jednej ze stron, staje się jej adwokatem, pozbawiając drugą stronę możliwości obrony swych praw.

Przenosząc powyższe na kanwę rozpatrywanej sprawy sąd dostrzegł, iż powódka wywodząc w niniejszej sprawie powództwo o zapłatę, jako jego podstawę faktyczną wskazywała wprost, iż wywodzi je z treści łączącego strony stosunku zobowiązaniowego w postaci umowy pożyczki z dnia 31 sierpnia 2017 r. Skoro powódka w sposób jednoznaczny i nie budzący wątpliwości podstawy swego roszczenia upatrywała w łączącej strony umowie pożyczki, to rozpoznając sprawę w granicach żądania pozwu sąd meriti był obowiązany dokonać oceny zasadności zgłoszonego przez nią roszczenia jako roszczenia o zwrot przedmiotu pożyczki. Innymi słowy, winien był ocenić zasadności żądania pozwu przez pryzmat przepisów regulujących umowę pożyczki, jak również przepisów dotyczących kredytu konsumenckiego i umów zawieranych na odległość. Sąd orzekający w niniejszej sprawie nie mógł zatem przedmiotowego żądania rozpoznać pod kątem innej podstawy prawnej, np. z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, albowiem storna powodowa nie twierdziła w toku postępowania, aby taki był tytuł zgłoszonych przez nią roszczeń i na tą okoliczność nie sformułowała żadnych twierdzeń faktycznych. Nawet gdyby jednak to nastąpiło, to uznać by

należało za niedopuszczalną zmianą podstawy faktycznej żądania pozwu. Ustawodawca na kanwie przepisu (...) k.p.c. wykluczył możliwość, aby w postępowaniu uproszczonym zmieniać powództwo.

Orzekając jak w wyroku Sąd posiłkowała się argumentacją powołaną przez Sąd Okręgowy w Szczecinie w wyroku z dnia 12 kwietnia 2017 r. w sprawie II Ca 199/17.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 kpc kierując się zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania. Na zasądzone koszty pozwanej, która wygrała sprawę, składa się 900 zł wynagrodzenia pełnomocnika i 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

SSR Katarzyna Malinowska